

Tylko ja nie będę już taki sam

Krzysztof Krawczyk

Jestem pewien, że gdy odejdiesz już
Ten najdłuższy dzień będzie trwał
Nie ustanie zgiełk i uliczny ruch
Nie zaniedba nikt własnych spraw

Stanę twarzą w twarz z ludźmi, których znasz
Od niechcenia coś powiem im
Ktoś zdawkowych słów powie kilka znów
Każdy pójdzie tam, gdzie miał iść

Tylko ja nie będę już taki sam
Może nikt nie pozna, że siebie gram
Nic się nie zawali, nie spali nic
Zostanie tak, jak miało być

Tylko ja nie będę już taki sam
Jutro znów zdobędę, co dzisiaj mam
Tylko ja nie będę już taki sam
Tylko ja

Jestem pewien, że gdy już zniknie w drzwiach
Nic nie stanie się, nic a nic
Świat nie runie w dół, dach nie pęknie wpół
Wszystko będzie tak, jak jest dziś

Jestem pewien, że gdy odejdiesz już
Ten najdłuższy dzień będzie trwał
Ale jeszcze dziś nie wie tego nikt
Kto ostatni będzie się śmiał

Tylko ja nie będę już taki sam
Może nikt nie pozna, że siebie gram
Nic się nie zawali, nie spali nic
Zostanie tak, jak miało być

Tylko ja nie będę już taki sam
Jutro znów zdobędę, co dzisiaj mam
Tylko ja nie będę już taki sam
Tylko ja

Tylko ja nie będę już taki sam
Może nikt nie pozna, że siebie gram
Nic się nie zawali, nie spali nic
Zostanie tak, jak miało być

Tylko ja nie będę już taki sam
Jutro znów zdobędę, co dzisiaj mam
Tylko ja nie będę już taki sam
Tylko ja

Tylko ja nie będę już taki sam (4x)